N. 19.
WARSZAWA,
29 kwiet. / 11 maja 1870 roku.

Wychodzi w każdą Środę.

Redakcja przy ulicy Niecałéj, 12.

Expedycja i Skład Główny w Księgarni **Gebethnera i Wolffa**, Krakowskie-Przedmieście, 415.



ROK V.

OPŁATA:

Merkury:		rocz.	półr.	kwart.
w Warszawie	rub.	4	2	1
z przesyłką pocztą	„	5,20	2,60	1,30
Ekonomista i Merkury.				
w Warszawie		8	4	2
z przesyłką pocztą		10	5	2,50

Cena ogłoszeń: od wiersza lub za jego miejsce po kop. 5, albo 1/2 kop. za 5 liter.

MERKURY,

dodatek tygodniowy do Ekonomisty.

TYDZIEŃ FINANSOWY.

W przeddzień nieomal powszechnego głosowania we Francji, odkryto w Paryżu spisek na życie cesarza Napoleona. Zrazu opinja publiczna zdawała się być skłonną do upatrywania w tém tajnych sprężyn policyjnych, przypuszczając, że spisek wymyślony został w prefekturze policji. Prasa opozycyjna mniemanie to wszelkiemi sposobami podtrzymać usiłowała. Wszakże niebawem pokazało się, że spisek tym razem był zupełnie prawdziwym, a nawet, że rozmiary jego były poważne. Nie wchodząc w to czy zamiar spiskowych był wykonalnym lub nie, nie ulega wątpliwości, iż chodziło im o zamordowanie cesarza. Zresztą dotychczasowe śledztwo wykazało, że równocześnie kilka działało spisków, żadnéj bezpośredniéj między sobą niemających styczności. Skonfiskowane u jednego ze spiskowych bomby odsłaniają niebezpieczeństwo, jakie cesarzowi grozić mogło w razie gdyby spiskowi mieli byli czas do wykonania zamiarów swoich. Odkrycie nastąpiło w sam czas, ażeby wywrzeć wpływ na naród francuzki przygotowujący się do złożenia ważnego dla przyszłości kraju votum. Trwoga wywołana między spokojną częścią ludności wiadomościami o złowrogich zamiarach spiskowców, przysporzyła zapewne rządowi nie mało kresek i z tego też powodu odkrycie spisku uważane być powinno za wypadek ostatecznie dla rządu pomyślny. Z drugiéj strony wszakże pokazuje się zarazem, że zaciętość stronnictwa rewolucyjnego, które widocznie dla osiągnięcia celu nie przebiera w środkach, jest tak wielką, iż nawet najkorzystniejszy dla cesarza i dynastji jego rezultat głosowania powszechnego, działania jego nie przerwie. Jest więc do przewidzenia, że rząd po plebiscycie zmuszony będzie do użycia środków represyjnych. Też same środki zalecane są także rządowi angielskiemu przez prasę londyńską przeciwko wychodźcom francuzkim, nadużywającym prawa gościnności do knowań politycznych, wymierzonych przeciwko sąsiedniemu rządowi francuzkiemu. Prasa angielska tym czulszą jest teraz na tego rodzaju sprawy, ponieważ Anglja sama zagrożoną jest bezustannie agitacją fenienów, grożących znowu w najnowszych czasach ogólném w Irlandji powstaniem.

Konferencje hr. Potockiego z czeskimi przewódcami w upłynionym tygodniu odłożone zostały na czas późniejszy. O zerwaniu ich z którejkolwiek strony nie ma mowy. Ostateczne rezultaty osiągnięte wprawdzie nie zostały, wszakże według jednomyślnych doniesień z Wiednia i Pragi, przy okazywaném z obydwóch stron pojednawczém usposobieniu, układy wzięły obrót zadawalniający i jest nadzieja, że porozumienie osiągnąć się da, jeżeli gabinet przedlitawski uzna prawno-polityczne stanowisko Czech i przystanie na koronację cesarza na króla czeskiego, przy którém to ostatniém żądaniu Czesi bezwarunkowo obstają. Z ich strony najważniejszém ustępstwem jest uznanie kompromisu z Węgrami.

Wiadomości z Rumunji są bardzo niepokojące. Agitacja stronnictwa czerwonych wzmaga się do tego stopnia, iż nawet pismom pruskim tron księcia Karola Hohenzollern zdaje się być zagrożonym. W Wiedniu z dnia na dzień obawiają się katastrofy w Bukareszcie. Natomiast wypadek maratoński, który zrazu wiele narobił hałasu, nie pociągnie podobno za sobą poważniejszych następstw. Mocarstwa opiekuńcze, nie wyłączając najbardziéj interesowanych Anglji i Włoch porzuciły myśl interwencji zbiorowéj, mogącéj bardzo łatwo przyczynić się do poróżnienia ich między sobą i z innemi państwami europejskiemi.

Z Paryża doszłe nas po ostatniém sprawozdaniu wiadomości, wyjaśniają nagłe spadnięcie w zaprzeszłym tygodniu renty francuzkiéj. Powodem tego oprócz wymienionych już był jeden z główniejszych spekulantów, który wziąwszy sobie popieranie plebiscytu za pretekst — kupił renty gotówką 1 miljon franków, a sprzedał na termin 2 miljony, poczém cofnął się z giełdy. Postępowanie to wywołało wielkie wzburzenie, gdyż przypadło właśnie przed samą likwidacją. W zeszłym tygodniu umysły się uspokoiły, a odkrycie sprzysiężenia na życie cesarza, dodało tylko mocy giełdzie, która z zasady jest nieprzyjaciołką zmian rządowych. Owóż renta z 74,20 podniosła się 74,60, ale w sobotę cofnęła się do 74,50. Włoska codziennie wznosząc się," doszła z 56,80 do 57,40. Natomiast Akcje banku francuzkiego spadły z 2825 na 2815, chociaż bilans jako w tygodniu likwidacyjnym, okazał się korzystniejszym, gdyż było:

gotówką w kasie .	1293 milj.,	czyli 5 milj.	mniéj
portfel.	550 „	„ 32 „	więcéj
biletów w obiegu .	1434 „	„ 24 „	„

Akcje kredytu ruchomego są w ciągłym spadku; w minionym tygodniu zeszły znów z 237,50 na 227,50, Obligi miasta Paryża chociaż nie powróciły do dawnego kursu, jednakże z 350 podniosły się do 358,50. Mówią, że nowa pożyczka na 200 miljonów franków ma być zawartą z Rothschildem i że otwarcie podpisów ma nastąpić jeszcze w końcu bież. miesiąca lub w początku czerwca.

W Wiedniu dosyć znaczne zwroty w kursach, dowodzą nieustającéj niepewności sytuacji i niezmiernie drażliwego usposobienia. W początku tygodnia wiadomości z Paryża bardzo niekorzystnie tam oddziałały, ale gdy spostrzeżono się, że u źródła wypadków giełda jest spokojną, wówczas i tu się uciszono tém bardziéj, że nareszcie i ministerjum zdołało się ukonstytuować; jednakże w piątek wieczorem po otrzymaniu depeszy o wysłanéj flocie do Pyreus, panika wznowiła się. Niemniéj silnie oddziałała na giełdę wiadomość o upadku belgijskiego „International” fundacji Langranda, w któréj bank anglo-austrjacki ma być mocno interesowanym; akcje też jego z 301 zeszły na 285, a po silnych odkupach podniosły się do 305, żeby znów spaść na 297 i wrócić do 300½. W podobny sposób zmieniał się kurs Akcij kredytowych, które po zejściu z 254,20 na 247 wróciły do 254 i nazad spadły na 250,80, a po zakupach przez Rothschilda podniosły się do 253 i znów zeszły na 251. Akcje banku zjednoczonego, chociaż subskrypcja 240.000 losów węgierskich pokrytą została przez żądanie 306.879 sztuk—z 237 spadły na 234. Na Lombardy bardzo źle oddziałało oświadczenie na zebraniu akcjonarjuszów, że do wypłacenia 5% dywidendy, użyją z funduszu rezerwowego 640.000 franków; ze 196 zeszły na 188. Dochody na całéj linji Lombardzkiéj od 23 do 29 z. m. wyniosły 2.586.030 franków, więc mniéj o 269.398 fr. niż w zeszłym roku. Bank Franko-Austrjacki miał postanowić na sobotniém zebraniu akcjonarjuszów, odłożenie na kapitał rezerwowy 100.000 guldenów, a na dywidendę przeznaczyć po 12 guldenów 87 kr. na Akcję.

W Berlinie miniony tydzień rozpoczął się dla giełdy w niezmiernie złych warunkach. W obawie o straty wyczekiwana końcowo-miesięczna likwidacja, tak dotkliwie dała się uczuć, że niektóre domy mniejszego znaczenia zniewolone zostały zawiesić wypłaty. Spekulacja w różnorodnych papierach, a szczególniéj w Lombardach, stawszy się epidemiczną, przyniosła w rezultacie ogromne straty. Kurs też ostatniego papieru w tym jednym dniu spadł o 6¼ talarów. W tym samym właśnie dniu nadeszła tam wiadomość o odkrytym spisku i aresztowaniach w Paryżu—która do reszty wszelką chęć do tranzakcji zniweczyła. Jedynie tylko Obligi amerykańskich dróg żel. były przedmiotem licznych i ożywionych obrotów, ale i tym następnego dnia zadany został silny cios. Pruski konsul w Nowym Jorku doniósł ministrowi handlu, że w skutek łatwego zbytu w Europie Obligów amer. dróg żel. potworzyły się tajne komitety z zamiarem wytworzenia wielkiéj ilości Obligacij dróg nie egzystujących i nigdy budować się nie mających. W skutek czego przełożeni giełdy obwieścili, że te tylko Obligi będą na targ przyjęte, za które Stany Zjednoczone poręczą; że zaś dotychczasowe poręczane są przez pojedyńcze stany lub miasta, więc popłoch był niezmierny; kupujących nawet po nizkich cenach nie było. Ogłoszenie to stało się nawet przedmiotem interwencji posła amerykańskiego, na czém Obligi znowu skorzystały. Niezmiennie dobre powodzenie miały 7½%, Obligi rumuńskich dróg żel., gdyż zaszłe nieporozumienia z powodu warunków koncesji między izbą poselską i rumuńskiém ministerjum, zostały przez samego Strousberga załagodzone. Kurs ich z 67 podniósł się do 67½. Z krajowych Akcij dobry kurs miały Koloń.-Mindeń., Reń. i Górno-Szląskie. Z ruskich papierów w niezmienném powodzeniu były poręczane metal. Obligi i Listy zast., które z 84½ podniosły się do 85. Premjowa pożyczka dopiero we czwartek znalazła kilku nabywców, a w ostatnich dniach podlegała licznym tranzakcjom przy podniesionym kursie.

Z naszych papierów utrzymały się przy dawniejszym kursie: Listy likwidacyjne po 56⅞, Obligi skarbowe po 69¾, Akcje terespolskie po 88, Akcje wiedeńskie po otrzymaniu wiadomości że dywidenda za 1869 wyniesie 4½ rubli—podniosły się z 56 do 56¾. Listy zastawne spadły z 69⅛ na 69. Bilety bankowe i weksle na Warszawę straciły ⅛ tal.

W Petersburgu waluta naciskiem giełd zagranicznych, nie mogąc sobie wytworzyć potrzebnych na pokrycie weksli,—ciągle spadała. W piątek dopiero gdy znacznie obniżone w kursie spekulacyjne papiery, pozwalały przewidywać reakcję na ich korzyść—niektórzy z bankierów zakupili dosyć znaczne sumy premjowéj pożyczki i Akcij wielkiego towarzystwa, z przeznaczeniem takowych dla giełd zagranicznych; w zamian zaś ofiarowali weksle na Londyn i na Paryż, z których pierwsze dosięgły kursu 28⅞, a drugie 303¼, na Hamburg 26, na Amsterdam 143. Premjowa pożyczka z 1864 z kursu 148¼ podniosła się do 150, z roku 1866 z 146 do 148, a Akcje do 148¼. Oprócz wytworzonych tym sposobem weksli, była także dostateczna obfitość weksli domów eksportowych, jako znak odbywających się tranzakcji zbożowych.

Z innych papierów miały jeszcze powodzenie Akcje Moskiewsko-Riazańskie, sprzedawane od 255 do 260 i Rygsko-Dynaburgskie po 128. Terespolskie z początku tygodnia stały na 115, ale w końcu zeszły na 114, chociaż przepowiadano im dalszą podwyżkę. Od dosyć dawna zaniedbane tam Akcje Warsz.-Wiedeńskie, znów się ukazały, znajdując chętnych nabywców po 69 oprócz 5% procentu od 1 stycznia. Listy zastawne dosięgły wysokiego kursu, bo 111½ bez sprzedających. Z Obligów nabyto partje Moskiewsko-Smoleńskich po 102½, innych nie było. Półimperjały płacono do 6,80.

W Warszawie w pierwszych dniach tygodnia, panowała na giełdzie zupełna cisza, dopiero w połowie ruch stał się więcéj ożywionym i obroty z ostatnim dniem okazały się większemi jak tygodnia poprzedniego.

Z weksli mieliśmy dosyć znaczną ilość na Gdańsk i Szczecin od kupców zbożowych, które przy tutejszych trasowaniach na Berlin, wpłynęły na oparcie się naciskowi giełdy petersburgskiéj i berlińskiéj z obniżeniem kursu o ⅙% wtedy, gdy inne waluty drożały. Weksle na Paryż były po większéj części sprowadzone

z Berlina, a na Londyn z Rygi; kurs pierwszych z 98,55 podniósł się do 98,70, a drugich z 8,28 do 8,29, na Wiedeń utrzymały się przy 111%.

W papierach publicznych obroty w ogóle były nieznaczne, największe jednak powodzenie miały Listy likwidacyjne przy niezmiennym kursie 76⅔, Listy zastawne tak stare jak i nowe przy małych obrotach cokolwiek obniżyły się. Nabyto też małe partje metalików 4% ruskich po 102. W Akcjach nic nie robiono.

DOCHODY DRÓG ŻELAZNYCH CESARSTWA I KRÓLESTWA.

ZA ROK 1869.

W roku 1869 w Cesarstwie i Królestwie Polskiém było w wyzysku dwie rządowe, dwadzieścia pięć prywatnych linij dróg żelaznych, długości 7044 wiorst (1006⅓ mil), z czego na linje rządowe przypadło wiorst 1142. Dochód ogólny wynosił 64.949.974 rubli, w roku zaś 1868 wynosił on rs. 51.235.617. Dwie tylko linje przedstawiają zmniejszenie dochodu, a mianowicie Warszawsko-Wiedeńska (8350 rubli i 8700 r. na wiorstę) i Warszaszawsko-Terespolska (2741 i 2747 rubli); inne linje przedstawiają mniejszą lub większą podwyżkę, jak to pokazuje następująca tabela:

Droga żelazna	1868	1869
	rubli na wiorstę	
Petersburgsko-moskiewska. . . .	25.889	27.282
Moskiewsko-razańska	19.755	22.648
Razańsko-kozłowska	15.592	17.820
Carsko-sielska	15.867	16.118
Moskiewsko-niższonowogrodzka . .	14.334	16.040
Moskiewsko-kurska	.	11.541
Moskiewsko-jarosławska	10.404	11.051
Warszawsko-wiedeńska	8.700	8.350
Peterhofska.	7.486	7.960
Rygsko-dynaburgska.	6.072	7.445
Warszawsko-petersburgska. . . .	6.872	7.059
Wołgo-dońska	5.764	7.020
Dynaburgsko-witebska	4.162	6.519
Witebsko-orłowska	.	5.334
Rażsko-morszańska	4.181	5.295
Kozłowsko-woroneżska	3.687	5.222
Warszawsko-bydgoska	4.781	4.840
Kursko-kijowska	.	4.677
Gruszewsko-rostowska	2.670	4.216
Szujsko-iwanowska	.	4.128
Mitawsko-rygska	.	4.109
Łódzka	3.287	3.402
Griazi-Jelecka	.	2.831
Warszawsko-terespolska	2.747	2.741

W większéj części linij największa podwyżka przypada w sześciu pierwszych miesiącach roku. Na linjach Petersburgsko-moskiewskiéj i innych z Moskwy wychodzących, prócz strat z powodu pożaru mostu na Mście w ostatnim kwartale, dało się także uczuć zmniejszenie w przewozie zboża. W piérwszém półroczu droga żel. peters.-moskiewska miała dochodu 15.080 rubli, w drugiém zaś tylko 12.200; mosk.-razańska 13.243 i 9.405 r.; razańsko-kozłowska 10.359 i 7.461 r.; rażsko-morszańska 3.645 i 1.650 r. Bardzo niejednostajnie przedstawia się rozkład dochodu na podróżnych i towary. Poniższa tabela wykazuje stosunek tych czynników.

Droga żelazna	Podróżni 1868	Podróżni 1869	Towary 1868 (tys. pudów)	Towary 1869 (tys. pudów)
Petersburgsko-mosk. .	1.393323	1.496868	78063	87640
Warsz.-petersb. . . .	1.032927	1.514268	45849	46099
Rygsko-dynaburgska. .	251786	239759	11925	15277
Mosk.-niższo-nowogrodz.	815118	885529	43863	58975
Szujsko-iwanowska . .	35991	123466	1459	5112
Moskiewsko-razańska .	601472	675103	42925	48895
Moskiewsko-jarosławska	597722	644982	15898	16203
Razańsko-kozłowska. .	275981	322260	37908	44603
Rażsko-morszańska . .	62981	89589	7680	11757
Kozłowsko-woroneżska .	133526	179116	7910	15237
Orłowsko-jelecka . . .	28856	83172	1438	5787
Dynaburgsko-witebska .	200642	209700	7862	14027
Wołgo-dońska	24676	23963	10841	12787
Warszawsko-wiedeńska .	764117	856681	40695	39943
Warszawsko-bydgoska .	269176	291189	11152	13073
Warszawsko-terespolska	178347	194679	5771	5055
Łodzka	91274	109352	3959	3742
Gruszewsko-rostowska .	189411	256661	8001	17250

Na obydwu linjach na których dochod przedstawia zmniejszenie, liczba podróżnych była większa, przewóz zaś towarów uległ zmniejszeniu. Na drodze Warszawsko-petersburgskiéj przewóz towarów zwiększył się zaledwie o ½ pct., gdy tymczasem liczba podróżnych wzrosła prawie o 50%; na drodze Peters.-moskiewskiéj zwiększenie tych pozycij wynosiło 3½ i 12%; na Wołgodońskiej i Rygsko-dynaburgskiéj przewóz podróżnych się zmniejszył, lecz wzrósł za to przewóz towarów.

SZKOŁA ROLNICZA DLA WŁOŚCIAN W PRUSACH ZACHODNICH.

Dowodzić tutaj potrzeby dobrych i odpowiednich szkół specjalnych byłoby rzeczą zbyteczną. Martwy kapitał i leniwa a nieumiejętna i niezdarna praca nie wystarczają do racjonalnego wytwarzania bogactw, do podniesienia dobrobytu materjalnego i moralnego. Tylko systematyczne i racjonalne techniczne wykształcenie, dać może pełną świadomość pracy prawdziwie gospodarnéj. Poczucie potrzeby wykształcenia technicznego i specjalnego, tém bardziéj godne jest poklasku i poparcia, gdy się objawia w pośród licznéj i pożytecznéj klasy włościan-rolników.

Niedawno właśnie na sejmiku w Toruniu, uchwalono jednogłośnie utworzenie szkoły rolniczéj dla synów właścicieli mniejszych posiadłości ziemskich i dla urzeczywistnienia téj uchwały, wysadzono oddzielną komisję. Na walném zaś zebraniu Towarzystwa rolniezego powiatu Starogrodzkiego (Stargard, w obwodzie Gdańskim), celem popierania działań rzeczonéj komisji wybrani zostali gospodarze rolni: Paweł Dobrowolski i Marcin Pietrzkowski z Bitoni, Kazimierz Milewski z Semlina, Franciszek Komorowski z Lubichowa, Aleksander Szprada z Kotysz i Franciszek Szwedowski ze Zblewa. Zaraz też w dniu 4 kwietnia r. b. wystosowali oni odezwę do spółobywateli, z wezwaniem o poparcie fundacji

szkoły rolniczéj pieniężnemi składkami, do przyjmowania których upoważniono redakcję *Rolnika* w Lipienkach pod Pelplinem w obwodzie Gdańskim, i *Bank toruński* pod firmą „Donimirski, Kalkstein, Łyskowski i Spółka." Przy gorliwych staraniach i zainteresowaniu ogólném spodziewać się należy, iż urzeczywistnienie szkoły rolniczéj Prus zachodnich wkrótce stanie się faktem. Tak zwane Prusy zachodnie stanowią jak wiadomo dwa obwody: Gdański i Kwidzyński, rozciągające się po obu stronach dolnéj Wisły, od Noteci i Drwęcy do morza. Prócz Gdańska, Elbląga, Malborga, Kwidzynia i Torunia, należą tu miasta Chojnice, Złotów, Tczewo, Starogród, Pelplin, Chełmo, Grudziąż, Susza, Lubawa i inne odznaczające się przemysłem i handlem. Obwód Gdański liczy mieszkańców przeszło 450.000, Kwidzyński zaś blizko 700.000, a rozległe równiny prowincji, zasiane tu i owdzie bagnami i lasem, zamieszkuje lud pracowity.

Odezwa rolników Prus zachodnich, którą otrzymaliśmy z prośbą o rozpowszechnienie, znajdzie niewątpimy poparcie i uznanie, na jakie cel przez nich podjęty zasługuje, również i pomiędzy naszemi rolnikami.

Statystyka zarobków rocznych i dziennych w kantonie Wallis w Szwajcarji.

P. G. v. Stockalper w *Zeitschr. für schweizerische Statistik* podaje ciekawe cyfry, przedstawiające wysokość płacy rocznéj i dziennéj różnych rodzajów pracy w kantonie Wallis w Szwajcarji, zestawione w sposób następujący:

	I klasa dziennie	II klasa dziennie	III klasa dziennie
	f r a n k ó w		
Robotnik winnic	3 .	2,50	2 .
„ kobieta	1,80	1,70	1,50
Rolnik	2 .	1,70	1,20
Najemnik dzienny	2 .	1,80	1 .
Kopacz	2,50	2 .	.
Kosiarz	3,50	3 .	.
Furman ze sprz.	5 .	4,50	4 .
Drukarz	3 .	2,75	2,30
Introligator	2,50	2 .	.
Zegarmistrz	1,80	1,50	1 .
Mechanik	2 .	1,50	1 .
Krawiec	2,80	2,30	2 .
Szewc	2,80	2,30	1,50
Rymarz	3 .	2 .	1 .
Ślusarz	3,50	2,50	2 .
Kowal	2,50	2 .	1,40
Stolarz	3 .	2,50	2 .
Garbarz	1,80	1,50	1 .
Ogrodnik	3 .	2,50	1,80
Piekarz	1,40	1,30	1,10
Młynarz	3 .	2,50	2 .
Kołodziéj (stelmach)	2,10	2 .	1,50
Blacharz	3 .	2,50	1,80
Puszkarz	6 .	5 .	4 .
Woźnica	4 .	3 .	.
Kucharz (365 dni)	1 .	.	.
Kucharka (250 dni)	. 40	.	.
Szwaczka	1,10	1	.
Krawczyni (tailleuse)	1,80	1	.
Mularz	2,80	1,80	1 .
Praczka	1,80	.	.
Nadkelner, Kelner, Bona, Pokojówka, Służący	1 .	.	.
Służąca	. 50	. 40	. 30
Cieśla	2,80	2 .	.
Kamieniarz	3 .	2,50	.

Wiadomości bieżące.

— Dziękując uprzejmie Dr. Leonowi Bilińskiemu we Lwowie, za nadesłane dzieło p. n. *Studja nad podatkiem dochodowym*, tom I-szy, Lwów 1870 (str. 206), zastrzegamy sobie obszerniejszy jego rozbiór w Przeglądzie bibliograficznym *Ekonomisty*. Czytelnikom zaś naszym zalecamy dzieło p. Bilińskiego jako owoc sumiennych badań i wytrwałéj pracy, niezrażającéj się obojętnością publiczności dla płodów naukowéj literatury.

— Pod tytułem *Biblioteczki nauk przyrodniczych i ich zastosowań* p. Stanisław Kramsztyk wydawać będzie szereg poszytów stanowiących każdy całość oddzielną. Obejmować one mają te wiadomości z nauk przyrodniczych, których znajomość niezbędną jest dla każdego człowieka. W miarę potrzeby dodawane będą i drzeworyty. Pierwszy poszyt który wyszedł niedawno traktuje o płomieniu i świetle. Znajdujemy tu objaśnienie tych zjawisk i ich materjału, daléj wskazówki historyczne co do różnych sposobów oświetlania u starożytnych i w nowszych czasach, stopniowe doskonalenie się w tym względzie w miarę postępów chemji, fizyki i mechaniki. Wreszcie rozbiór dziś używanych sposobów przy oświetleniu łojem, stearyną, naftą, gazem i t. p., ich wartość co do taniości i wpływ oświetlenia na zdrowie.

— *Kanał suezki.* Podług sprawozdania ostatniego zgromadzenia akcjonarjuszów kanału d. 30 marca r. b. w Paryżu, okazuje się iż z 209 okrętów które do owéj pory przepłynęły przekop, było:

angielskich	80
francuzkich	44
egipskich	23
amerykańskich	17
włoskich	14
rosyjskich	11
norwegskich	4
holenderskich	4
hiszpańskich	4
innych czterech państw	8
Razem	209

— *Wystawa rolniczo-przemysłowa W. Ks. Poznańskiego* będzie mieć miejsce w Kościanie w dniach 17 i 18 maja r. b. Na placu w blizkości dworca kolei żelaznéj na 25 morgach przestrzeni wyznaczono miejsce dla 250 sztuk bydła, 200 koni, 40 owczarń okazowych i t. d. Liczba wystawców tak znaczna, że plac zajęty już teraz okazuje się za mały. Płody i przedmioty wystawy podzielono na pięć grup, a mianowicie: inwentarza, płodów rolniczych, ogrodniczych i leśnych, narzędzi i machin rolniczych, wreszcie przemysłowa. Oddział okazów leśnych ma urządzić bardzo starannie wydział leśny Towarzystwa rolniczego·

Program popisów i czynności już ułożony. Część pola przyległego wystawie, będzie wydrenowana, łączka sąsiednia irrygowana podług metody Petersona; czworaki i fontanna podług pomysłu prof. Szafarkiewicza; będą popisy orki, wyścigi koni w kraju zrodzonych i t. p. Wystawa zapewne świetnie się uda, bo gospodarze i przemysłowcy téj prowincji mają z czém wystąpić, a i zagranicznych nie braknie.

— *Handel drzewem w Galicji.* Donoszą z Odesy, iż p. Buchmüller właściciel wielkich lasów w Galicji, czyni starania o koncesję na budowę drogi żelaznéj od przystani dniestrzańskiéj Majaki do Odesy. Zbadanie koryta Dniestru, którym głównie drzewo jest spławiane, oraz wytknięcie linji nowéj kolei p. Buchmüller podejmuje się wykonać własném staraniem. W saméj zaś Odesie wynajął w blizkości dworca kolei żelaznéj rozległe place przeznaczone na składy drzewa.

— Pod tytułem *Hasło Ewangieliczne* powstaje na Szląsku pruskim trzecie z kolei czasopismo polskie.

— *Stan zasiewów w Austrji*: w okolicach górzystych leżą jeszcze śniegi; podług urzędowego sprawozdania, rzepaki się udały, koniczyna dobra, pszenica po części mierna, po części licho się przedstawia. Na Szląsku zboża nieszczególne, rzepak rokuje dobre nadzieje. W Morawji rzepak dobry równie jak koniczyna, pszenica zdrowa. Na zasiewy w Krainie i Styrji nie można się uskarżać. W Karyntji śniegi jeszcze nie stopniały, nic przeto rokować nie można. W górach Karst wino i drzewa owocowe nic nie ucierpiały.

Sprawozdanie tygodniowe.

Gdańsk 7 maja. Powietrze w tym tygodniu po większéj części zmienne— raz dnie jasne, drugi raz pochmurne z deszczem. Dla zimnego stanu powietrza, wegetacja się opóźnia. Wiatr południowo-zachodni.

W Anglji pomimo dość miernego pokupu, ceny pszenicy w pierwszych dniach były o 1 do 2 szylingów wyższe niż w zeszłym tygodniu, a lubo w następstwie ceny nieco się chwiały, to przecież znaczniejszego zniżenia nie doznały. Ciągła chłodna i sucha pogoda, budząca obawy o przyszłe urodzaje i mniejsze dowozy zagraniczne, nadały targom angielskim lepszą tendencję, a lubo dotąd zapasy składowe są bardzo wielkie, właściciele nie spieszą ze sprzedażą i wyczekują lepszych cen. W ostatnich dniach pszenica średnich gatunków, była szczególniéj żądaną, gdy przeciwnie towar wyborowy z portów Baltyku trudniejszy miał odbyt.

Jęczmień bez zmiany. Groch 1 szyling droższy na kwarterze.

We Francji haussa była mniéj ogólną jak w zeszłym tygodniu, jednakże na wielu placach płacono pszenicę dobrą 35 do 45 cent. na hektolitrze drożéj. Wzmacnianie to jednakże mniéj przypisać należy złemu stanowi zasiewów, jak raczéj nie wystarczającym dowozom i znacznemu zmniejszeniu się zasobów śpichrzowych, bo podług sprawozdań zasiewy pszenicy w całéj Francji nic nie pozostawiają do życzenia, żyto tylko i rośliny pastewne małe robią nadzieje.

Żyto tak mało ofiarowane, że przy sprzedaży zwykle osiąga żądane ceny.

Na naszym placu ceny pszenicy w początku tygodnia się chwiały, po ustaleniu dopiero opinji, tendencja się wzmocniła i osiągano ceny nieco wyższe od zeszłotygodniowych; dziś znowu obniżyła się o 1 tal. na 2000 funt.

Żyto dobry ma pokup i droższe o 1 tal. na 2000 funt., jęczmień droższy.

Groch bez zmiany.

Sprzedano w tym tygodniu pszenicy centnarów 50,000, czyli ton 2500; żyta cent. 47,000, czyli ton 2350; jęczmienia centnarów —, czyli ton —; grochu cent. , czyli ton —.

Płacono za 2,000 ℔ wagi celnéj, czyli jedną ton:

Pszenicy wysoko pstréj (wagi hol. 127—130) tal. 62 srgr. 10, do tal. 66 srg. —, czyli za korzec warsz. (wagi pols. 239 do 245) złp. 47 gr. 21—złp. 50 gr. 15.

Pszenicy jasno-pstréj (wagi hol. 118—126) tal. 56 srgr. 20 do tal. 62 srgr.—, czyli za korzec warsz. (wagi pols. 222—237) złp. 43 gr. 9 do złp. 47 gr. 12.

Pszenicy ordynaryjnéj (wagi hol. 118—124) tal. 49 srgr. 20 do tal. 57 srgr. 10, czyli za korzec warsz. (wagi pols. 222—233) złp. 38 gr. — do złp. 43 gr. 27.

Żyta (wagi hol. 120—125/6) tal. 43 srgr. 10 do tal. 46 srgr. 20, czyli za korzec warsz. (wagi pols. 226—236) złp. 31 gr. 27 do złp. 34 gr. 12.

Jęczmienia czterorzędowego (wagi hol. 105 — 108) tal. 36 srgr. — do tal. 38 srgr. —, czyli za korzec warsz. (wagi pol. 197 — 203) złp. 23 gr. 9—złp. 24 gr. 18.

Jęczmienia dwurzędowego (wagi hol. 110—115) tal. 39 srgr. 10 do tal. 42 srgr. 10, czyli za korzec warsz. (wagi pols. 207 do 217) złp. 25 gr. 15—złp. 27 gr. 12.

Grochu tal. 39 srgr.— do tal. 42 sgr. —, czyli za korzec warszawski złp. 31 gr. 18 do złp. 34 gr. —.

Kursa zamian: Amsterdam $143\frac{1}{2}$, Hamburg $151\frac{1}{2}$, Londyn $6.23\frac{1}{2}$, Paryż $80\frac{1}{12}$, Wiedeń —, Warszawa $73\frac{6}{8}$.

Aleksander Makowski i spółka.

Ceny targów warszawskich,
od dnia 2 do 7 maja r. b.

Pszenicy czetwert od rs. 11,52 do rs. 12,80. *Żyta* czet. od rs. 6,80 do rs. 7,20. *Jęczmienia* czetwert od rs. 5,28 do 5,52. *Owsa* czet rs. 4,08 do rs. 4,32. *Gryki* czetwert rs. 5,60. *Grochu polnego* czet. rs. 6,48 do 6,96. *Grochu cukrowego* czet. rs. 8,64 do—. *Kasza jaglana* rs. 14,40, *jęczmienna* rs. 8,00, *gryczana gruba* rs. 10,08. *Mąka pszenna* (000) pud od rs. 2,51 do 2,55, (00) pud od rs. 2,20 do 2,25, N. pud od rs. 1,95 do 2,00, N. II pud od rs. 1,65 do —. *Mąka żytnia* N. I i II pud rs. 1,10 do 1,20. *Kartofli* czet. 1,72 do 2,04. *Siana* pud kop. 35—45. *Słomy* pud kop. 25 do kop. 30. *Okowity* garniec od rs. 1,26 do 1,29.

STAN OPERACIJ BANKU POLSKIEGO.

	w d. 30 kwiet.	w ciągu tygodnia przybyło	w ciągu tygodnia ubyło	w d. 7 maja
	r	u	b . l	i
1. Skup. Portfel wexli kraj. w Warsz.	2.257.501, 01½	93910, 07½	205443, 00½	2.145.968, 08½
1. Skup. Portfel wexli kraj. w Łodzi	577.615, 08½	29737, 06½	21025, 09½	586.327, 05½
1. Skup. Portfel wexli kraj. w Włocł.	434.102, 28	11585,	1974, 05	443.713, 23
1. Skup. Portfel „ zagranicznych	47.583, 45	110045, 55½	.	157.629, 00½
2. Zaliczenia na papiery publiczne	596 192, .	17950, .	13071, .	601.071, .
3. Pożyczki na zastaw towarów a) wełny	138.957, 27	790, .	1520, .	138.227, 27
3. Pożyczki na zastaw towarów b) in. tow.	196.132, 37	.	2200, .	193.932, 27
3. Pożyczki na zastaw kosztowności	351.950, 31	4117, 88	13259, 42	342 808, 77
4. Otwarte kredyta	4.489.215, 48½	850628, 53½	793566, 33½	5.546.277, 68½
5. Kasa Monety srebrne	2.585.279, 38¼	.	4564, 62½	2.580.714, 75¾
5. Kasa „ złote	43.637, 55	.	.	43.637, 55
5. Kasa Bilety Banku Polskiego	828 200, .	36400, .	.	864.600, .
5. Kasa „ Kred. Cesarstwa	2.254.365, .	.	1.166890, .	1.087.475, .
Łącznie (5)	5.711.481, 93¼	.	1.135054, 62½	4.576.427, 30¾

OGŁOSZENIA.

KURSA GIEŁDY.

dnia 10 maja 1870 roku.

	Stopa %	RÓWNIA (pari)	Żądano	Płacono	Stosunek do równi na 100
1. Papiery publiczne.		R u	b l	e	
a) Rządowe.					
Obligi Skarbowe (r. 100. 150 500).	4	100	.	90	89 9/10
Polskie. Obligacje cząstk. (zł. 500) z kup.	4	75	.	.	155 1/2
Cert. ban. na obl. cz. A (z. 300) z k.	5	45	.	.	129 4/9
„ „ „ B (z. 200)	0	30	.	.	.
	5	30	.	.	127 7/9
Dow. Kom. Cen. Lik. (róż. sumy)	0	100	.	.	.
Listy likw. (r. 100. 250. 500. 1000)	4	100	76,85	76,65	76 3/5
kupon..........	.	.	.	1,68 8/9	.
Ruskie. 5-ta pożyczka (500)	5	100	.	.	86
Pożyczka premjowa z 1864 r. .	5	100	152,25	151,75	151 3/4
„ „ z 1866 r. ..	5	.	.	.	.
Metaliki (300) lutowe	4	100	102,50	102	102
Metaliki (300) sierpniowe	4	100	102	101,67	101 6/10
Bilety banku Pańs. (100 i wyżéj)	5	100	.	.	90 1/2
b) Towarzystw i Spółek.					
Listy Zast. (30, 75. 150. 750. 3000	4	100	93,98	93,98	93 9/10
Polskie. „ „ „ ser. 2	4	100	93,81	93,48	93 1/2
kupon...........	.	.	.	1,44 4/9	.
Listy zastawne nowe z r. 1869	.	100	94	93,67	93 6/10
kupon.....	.	.	.	1,80 5/9	.
Obligi Tow. Kred. Ziemskiego...	5,475	100	.	100,67	100 2/3
Akcje Dr. Żel. W-W. (100).....	diw.	60	70,50	70	115 4/5
„ „ W-B. (100. 150) .	4	100	73,25	72,25	72 1/4
„ „ Teresp. (100) ...	5	100	.	.	115 1/2
Obligacje „ „ ...	5	100	.	.	.
Akcje „ Łodzk. (100) ...	5	100	108	.	.
Rus. Ruskie listy zastawne............	5	100	112	111,33	111 1/2
Akcje Gł. Tow. Dr. Ż. (125)....	5	125	.	.	.
Obligacje „ „	4 1/2	100	.	.	.
2. Wexle.					
Berlin......(Tal. 100) 2 mies.	.	92,857	121,20	121,05	130 1/2
Gdańsk..... (100) „	.	92,857	121,05	120,90	.
Hamburg...(M. B. 300) „	.	140,855	.	.	.
Londyn..... (Ł. 1) 3 „	.	6,304	8,29	8,28	131 1/4
Paryż ......(Fran. 300) 2 „	.	75,214	99	98,78	131 1/5
Wiedeń... . (Gul. 150) „	.	92,857	99,90	.	107 2/5
Petersburg..(Rub. 100) 3 „	.	100	98,75	98,50	98 1/2
3. Monety.					
Półimperjał..................	.	5,15	.	6,75	131
Napoleondor..................	.	5	.	.	.
Dukat holenderski............	.	3	.	3,82	127 1/2
Rubel srebrny................	.	1	.	.	.
Talar pruski.................	.	0,92.857	.	.	.
Gulden austrjacki (papierowy) ..	.	0,61.905	.	.	.

STOPA SKUPU:	Warsz.	Londyn	Paryż	Wied.	Berlin	Peter.	Amst.	Hamb.
bankowa:	6%	3	2 1/2	5	5	5	5	5
giełdowa:	—	3	2 1/2	5	4	5 3/4	5	4

W drukarni Gazety Polskiéj.—Дозволено Цензурою.—Redaktor, Wiktor Somer.